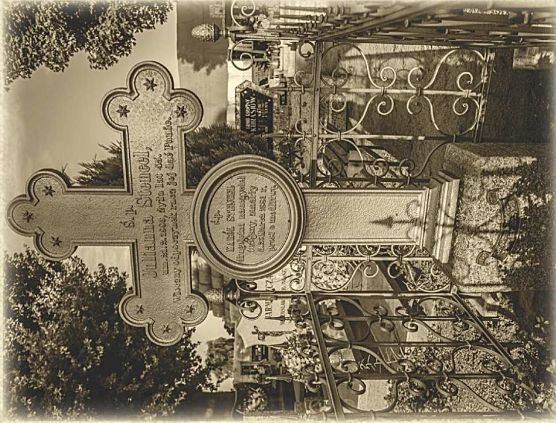


Przed twoimi oczami droga do Raszkowa.  
Po prawej stronie krzyżek na niewielkim drzewie,  
lecz ty pojedziesz w lewo, tu drzewo też chowa  
na swym pniu krzyż drewniany. Skąd się wziął?  
Nikt nie wie...

Po chwili widać parking – cmentarz katolicki.  
Zapoznaj się z tablicą, odwiedź odnowione,  
zabytkowe nagrobki dzięki datkom licznym,  
darów serca zbieranych w niejedną skarbonkę.



Z czyich ofiar zostały odnowione zabytkowe nagrobki  
(odczytaj tabliczki na nagrobkach)

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
4	23	8	5	12					

Ruszasz ku wsi, skręć w prawo – świetlicę masz z lewa  
tu siedziba zespołu „Swojacy”.  
Obiekt służy każdemu, tu się tańczy i śpiewa,  
i remizę też mają strażacy.

Za świetlicą budynek – tu szkoła kiedyś była.  
Jedziesz dalej, a to już Moszczanka.

Z prawej strony krzyż stoi, za nim znów domu bryła,  
dawniej zajazd tu był – niespodzianka!

W lewo droga na Pleszew – z drogowskazu wynika.  
Na wprost – Zakład Weko (nie jedziesz).

Zakręcamy na północ – z prawej dawna strażnica,  
za nią sklep, w którym swoją nagrodę odbierzesz.

Oto hasło końcowe (wpisz litery według podanej kolejności):

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

1 2 3 4 5

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	
6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17									

18 19 20 21 22 23

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

18 19 20 21 22 23



W ręce swoje weź skarb i nagrodę, i ciesz się.  
Wsiądz na rower, rusz dalej – do kościoła w podzięce,  
między dwoma stawami przejedziesz po ścieżce.

## Tematyka

Trasa questu prowadzi wędrowca do cennych kulturowo miejsc, ze szczególnym uwzględnieniem zabytkowych ruin XVII-wiecznej kaplicy loretańskiej w Skrzebowej.

## Gdzie to jest?

Skrzebowa, Moszczanka i Bieganin to wioski w gminie Raszków (powiat ostrowski, województwo wielkopolskie) położone ok. 15 km od Ostrowa Wielkopolskiego, ok. 20 km od Pleszewa, niedaleko drogi ekspresyjnej S11.

Początek trasy: otoczenie kościoła parafialnego w Skrzebowej.

## Na czym to polega?

Podróżując questem rowerowym po Skrzebowej, Moszczance i Bieganinie odkrywaj opisane tu miejsca oraz wpisuj w zaznaczone kratki odgadnięte wyrazy, a z podanych liter ułóż końcowe hasło i odbierz skarb oraz nagrodę przy końcu wędrowki. Jeśli możesz, weź z sobą kompas.

**Czas przejazdu: ok. 80 minut**



**Opracowanie trasy:** Irena i Andrzej Jarmuszczakowie  
**Tekst i mapa:** Urszula Miróz

**Pomysł:** Karol Marszał

**Zdjęcia:** Tomasz Mieloch

**Opieka merytoryczna i projekt serii:**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Publikacja wydana w roku 2017 przez Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Wsi Moszczanka i Skrzebowa w ramach projektu „Nasze Loreto – ogólnopolski szlak kaplic loretańskich (kontynuacja)”. Dofinansowano ze środków MHP w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.

Informacje na temat projektu: [www.loreto.osw.pl](http://www.loreto.osw.pl).

Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa (CC BY).

## Partnerzy:



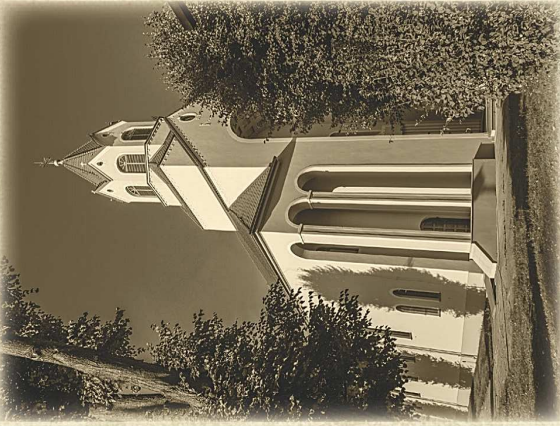
Region  
Wielkopolska  
...to warto zobaczyć

[www.regionwielkopolska.pl](http://www.regionwielkopolska.pl)

# Wielkopolskie Questy®

## Loretański quest rowerowy





Czas zacząć wędrówkę: wyjdź zatem z kościoła i stań z lewej strony u glazu, gdzie z hasła, które do Ciebie tu woła weź 5 pierwszych liter z czwartego wyrazu.

1	14	17
<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>

Czas wsiadać na rower – on stoi za bramą, rusz w lewo mijając probostwo, i brukiem znów w lewo zakręcając tak samo, i w prawo, lecz nie jedź zbyt ostro!

Stop! „Kuźnia Urody” po twojej prawej ręce w zabytkowych murach się mieści. Teraz ruszysz na północ, a tu wrażeń jest więcej, rozwiąż rebus o takiej treści:



<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
6	19	13	21		

Tutaj czyste powietrze, przestrzeń, cisza i pola; asfalt wije się w stronę Pleszewa. Nagle – z lewej dom stoi oraz napis – „Skrzebowa”, w lewo dróżka, lecz nią jechać nie trzeba.

Tam kiedyś, przed laty stał dom, moi mili, dziś ruiny zarosły chaszczami.

Tam mieszkańcy swe buty do szewca nosili... Jedź dalej! Prosta droga przed nami.

200 metrów i proszę: widzisz drogę skrzyżowanie. Do Biniewa – to w prawo (ale tam nie jedziecie). Z lewej strony krzyż stoi, gdzie przeczytasz przesłanie: „Z Chrystusem w III Tysiąclecie”.

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
2	9				

Teraz jedziesz na północ. Tablica „koniec zakrętów” woła. Droga trzy kilometry przez Bieganin jest łatwa – mijasz krzyż i przystanek, nagle – wita cię szkoła! W dwóch budynkach tu uczy się dziatwa. Z prawej – niższy budynek – to tzw.

Tu Kazimierz Jarmuszczak pracował. Dbał o szkołę biegańska, pracował jak mrówka, przez co w sercach się wszystkich zachował. Jedziesz dalej przez wioskę, a tam znów skrzyżowanie! Z prawej (350m) mieli cmentarz ewangeliczny, lecz nie musisz tam jechać, bo Twe główne zadanie to udać się na zachód – w stronę Korytnicy.

Lecz najpierw spojrz na krzyż przydrożny i przeczytaj napis na nim umieszczony:

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
16	7	18	10	3					

Potem skieruj się w lewo – patrz na dom narożny i obejrzyj kieliszek nad oknem wyrzeźbiony.

Tu się mieścił gościniec przed dawnymi laty. Karczmarzem był pan Duczmal, jak czytamy w księdze. Tam zmęczeni włóścianie tracił dukaty na jadlo i napitek po dziennej mordędze.

Droga tu prowadziła do dworu Lipskiego, gdzie dziedzic Kazimierz z rodziną przebywał. Dziś po dworze nie znajdziesz tam śladu żadnego, tylko wiatr w polu hula i liście z drzew zrywa.

Jedziesz dalej – pięć domostw, chaszczce, krzyż z prawej strony, skręć w lewo – na południe, gdzie kamienna droga, a na horyzoncie zobaczysz zdziwiony... znaną wieżę kościoła, gdzie chwalimy Boga!

Tym szlakiem dawno temu szły pielgrzymki liczne do kaplicy skrzebowski, do Polskiej Królowej, do Matki Loretańskiej, do Maryi ślicznej przedstawionej w obrazie na desce lipowej.

Jedziesz dalej przez mostek i dalej tak samo, mijasz rozstajne drogi – popatrz w prawo – to las? To jest wzgórek, który kiedyś Mortwikiem nazwano. Przypomina szwedzkiego potopu ten czas.

Elektrownię wiatrową mijasz z prawego boku. Macha śmigłami – czy silny dziś wiatr? Spójrz na prawo – Pradolina to jest Oloboku. Zbliżamy się do wsi – do pierwszych jej chat.

Tu cię powita gniazdo bocianie, krzyż i dom osiemdziesięcioletni, a potem podjedź na skrzyżowanie, gdzie też krzyż stoi tu wieletoletni.

Stoisz na skrzyżowaniu, spojrz najpierw na prawo, do Głogowej ten asfalt wśród pól prowadzi. Z lewej strony krzyż stoi postawiony dość dawno. Po stu metrach figura swych wiernych gromadzi.

Ty jednak jedziesz prosto – patrz na zachód – w prawo. Tam, za 400 metrów ruiny kaplicy. Za chwilę tam na pewno dojedziesz, więc: brawo! O szlaku loretańskim czytaj na tablicy.

Kaplica w ruinie, którą tu widzimy w siedemnastym wieku została wznieciona. Wzór – Domek z Nazaretu dla Świętej Rodziny, niedługo potem znacznie przez Szwedów zniszczona.

Dziś na szlaku zabytków loretańskich się mieści (trochę jeszcze ich w Polsce zostało).

W starych księgach zawarte są legendy i treści historyczne o tym, co tutaj się działo.

Mowa jest o obrazie tak słynnym cudami, że pielgrzymki z daleka tu szły. O kulcie coraz większym tej Loretańskiej Pani, co nieraz ocierała ludziom z oczu tży.

Dolna niebieska figura geometryczna na tabliczce informacyjnej umieszczonej na murze kaplicy

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
15			20	22					

A gdy już się pomodlisz przy tych murach świętych, które z pięknych koncertów słyną w okolicy, zadbane dzięki datkom dobrodziejów chętnych – wsiądź na rower i powróć do znanej tablicy.

Jedziesz prosto kawalek – następna tablica – to ewangelicki cmentarz trochę za zapomniani. Kilka takich cmentarzy ma ta okolica, coraz bardziej opieką je dziś otaczamy.

